Cena 15 gr. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem
№ 5 Dnia 3 lutego 1935 r. Rok IV.

Życie Gromadzkie

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY. 030012

Łowicz.

Prenumerata roczna 7 zł.; półroczna zł. 3,50 gr.; kwartalna 1 zł. 80 gr.; miesięczna 60 gr. Ceny ogłoszeń: za wiersz garmontowy lub jego miejsce po 60 groszy; ogłoszenia drobne na ostatniej stronicy po 20 groszy za wyraz.
Adres Redakcji i Administracji — Łowicz, **Dom Ludowy** 1-e piętro telefon № 15. Redakcja jest czynna codziennie od godz. 16 do 20, a we wtorki i piątki od 9 do 20. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje również „Księgarnia Łowicka. Rękopisów niezastrzeżonych Redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie możność czynienia skrótów w artykułach.

Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej w hołdzie.

Myślą i sercem zwraca się w dniu 1 lutego cała Polska w stronę warszawskiego Zamku i śle pokłon imieninowy dostojnemu Solenizantowi. Bo w stosunku społeczeństwa do P. Prezydenta Prof. Ignacego Mościckiego jest nietylko naturalny szacunek dla Wybrańca Narodu, ale jest w nim również nuta serdecznego oddania dla męża realnych wobec Polski zasług, który i swój obecny wysoki posterunek sprawuje jako wierną służbę Ojczyźnie.

Nazwiska bezpośrednich przodków P. Prezydenta idą nieprzerwanym łańcuchem w walkach o niepodległość, w tych walkach, w których zdobywało się—bezimienną mogiłę lub celę więzienną lub kajdany na Sybirze... Pradziad-legjonista w wojnach Napoleona; dziad—żołnierz wojny 1830/31 roku; ojciec i stryj—w powstaniu 1863. Stryj ginie od moskiewskiej kuli...

Ani upadek powstania, ani tułaczka emigracyjna, więzienie w Cytadeli nie łamią na duchu powstańca z r. 1863. Atmosfera rodzinna, w której wzrastał Ignacy Mościcki, nie była snać atmosferą przygnębienia moralnego i ugody z wrogiem, skoro młody student politechniki ryskiej bierze udział w wszelkich poczynaniach młodzieży niepodległościowej i przed prześladowaniami władz moskiewskich już jako 24-letni młodzieniec uchodzić musi zagranicę.

W twardym trudzie robotnika zdobywa sobie w Londynie egzystencję, równocześnie z niezwykłą intensywnością pracując naukowo i działając wśród pierwszych pionierów przyszłych walk o niepodległość.

Ignacy Mościcki jest pierwszym z tych, którzy przypuszczają szturm do otaczającej nas atmosfery, by wydrzeć jej tajemnicę tworzenia związków chemicznych. Nietylko dla celów naukowych, ale również i praktycznych. Przed nauką staje zadanie konkretne: wiązanie azotu, zawartego w atmosferze, w związki chemiczne, któremi rolnik mógłby zasilać swe niwy.

Może wspomnienie ubogich w pierwiastki azotowe niw mazowieckich pchnęły młodego asystenta szwajcarskiego uniwersytetu, do pracy w tym kierunku.... Jego wynalazki i odkrycia w tej dziedzinie zapisują Go złotemi zgłoskami w dziejach nauki i postępu.

W pracy tej jest moment historyczny—moment po plebiscycie na Górnym Śląsku. Polska otrzymuje Chorzów. Była to największa, czasu wielkiej wojny zbudowana, fabryka związków azotowych. Niemcy zabrali z Chorzowa wszystkie plany i księgi i wynieśli się wszyscy: dyrektorzy, inżynierowie, robotnicy.... Polacy—rozumowali—nie zdołają uruchomić Chorzowa....

Ale zapomnieli, że Polska ma Ignacego Mościckiego. Stanął na czele Chorzowa i uruchomił go w ciągu paru tygodni. Było to zwycięstwo, równające się wygranej wielkiej bitwie. Był to jeszcze jeden plebiscyt — plebiscyt polskiej wiedzy i polskiej sprawności. Wygraliśmy go dzięki Ignacemu Mościckiemu.

W roku ubiegłym obchodziliśmy 30-lecie pracy naukowej P. Prezydenta. Cała Polska hołd oddała niezmordowanemu pracownikowi na niwie naukowej, twórczemu umysłowi, wielkiemu wynalazcy—chlubie świata wiedzy.

Równocześnie Polska hołd składa wielkiemu patrjocie i wielkiemu mężowi stanu.

W mrocznych latach niewoli, gdy zwarła się garść ludzi wielkich charakterów, by mobilizować młodzież do nowej walki z przemocą—stanął przy Józefie Piłsudskim młody inżynier Ignacy Mościcki. Wierny towarzysz londyńskich prac do dziś pozostał wiernym. Pan Prezydent dziś, jak przed laty, ramię w ramię z Marszałkiem, buduje przyszłość Polski. I zawsze autorytet swej osoby i powagę swego [illegible]ego posterunku rzuca na szalę, gdy nadcho[illegible] decyzyj, gdy trzeba kres położyć panoszące[illegible]łu i pchnąć nawę Państwa na tory mocarstwo[illegible]woju.

Właśnie w sta[illegible]tecznej realizacji weszło wielkie zagadnieni[illegible]łowy ustroju Państwa, Polska otrzyma nową [illegible]cję. Również i w tem dziele P. Prezydent [illegible]pars fuit". Rozwiązując poprzedni Sejm w[illegible] konieczność rewizji ustroju Państwa jako n[illegible] naczelnych zadań.

Społeczeństwo wi[illegible]dzięcznością i oddaniem kieruje dziś sw[illegible] i serca w stronę warszawskiego Zamku, a [illegible] dzień najpiękniej, jeśli przypomni sobie, [illegible] i przyjmie jako drogowskaz przyszłego dz[illegible]kne słowa P. Prezydenta z jego pierwszeg[illegible]u orędzia:

„Wzywam Was, obyw[illegible]jaśniejszej Rzeczypospolitej i rozkazuję W[illegible] tej potęgi moralnej, jaka w Urzędzie obr[illegible]ez Wolny Naród Prezydenta jest zawarta, [illegible]czynami niezłomnie utwierdzili wielkość [illegible]ość Ojczyzny. Nie może łamać mocy narodu [illegible]a. Nie mogą kruszyć jedności Rzeczypospoli[illegible]ice dzielnicowe, społeczne czy polityczne. [illegible]bowiem jeden jest Ojciec nasz w niebiosach, [illegible]a jest Matka: Rzeczpospolita Polska, jedną dla [illegible]tkich żywiąca miłość, jednej od wszystkich miło[illegible]ymaga...."

X.

ś. p.

EDWARD BIEGAŃSKI

Działacz Niepodległościowy odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Dyrektor gimnazjum im. Kazimierza Wielkiego w Zduńskiej Woli
b. Dyrektor gimnazjum męskiego im. Ks. J. Poniatowskiego w Łowiczu
b. Prezes Oddziału Pow. i Członek Zarządu Wojewódzkiego Zw. Str. Poż. R. P.
b. Prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Związku Strzeleckiego w Łowiczu
b. Członek Rady Powiatowej B. B. W. R. w Łowiczu.

Zmarł śmiercią tragiczną w dniu 29-go stycznia 1935 roku w Zduńskiej Woli.

Cześć Jego pamięci!

Rada Powiatowa B. B. W. R. w Łowiczu.

Jak donosi prasa codzienna, dwuch zamaskowanych bandytów, po steroryzowaniu woźnego, wtargnęło w godz. 22-ej dnia 29. I. b. r. do mieszkania dyrektora i w obecności żony oraz 2-ga dzieci wystrzałami z rewolwerów położyli go trupem na miejscu.

Policja prowadzi energiczne śledztwo w celu wykrycia morderców.

O. S.

Związek Strzelecki pomiędzy innemi pracami wychowawczemi prowadzi wśród swoich członków sport strzelecki.

Doroczne zawody strzeleckie, organizowane przez Oddział Powiatowy Zw. Strzeleckiego w Łowiczu wciągają w swoją orbitę oprócz strzelców inne organizacje i instytucje, działające na terenie naszego miasta i powiatu.

W ubiegłym roku w Łowiczu i powiecie zdobyto 1292 Oznaki Strzzleckie.

Ilość O. S. zdobytych przez poszczególne organizacje ilustruje następująca tabela:

L. p.	Organizacje	Zdobyto O. S. kl.				Razem O. S.	Ilość osiągn. pkt.
		wyb.	I	II	III		
1	Związek Strzel.	1		[illegible]	732	819	1039
2	10 pułk piechoty	—		4	216	255	383
3	Policyj. koł spor.	—		17	13	32	74
4	P. W. Kolejowe	—		12	32	44	68
5	Gimnaz. Męskie			6	7	21	65
6	P. W. Pocztowe			11	11	26	64
7	Str. Poż. Łowicz		2	8	19	29	53
8	Zw. Rezerwistów		3	8	13	24	52
9	Szkoła Handlow.		—	7	7	14	28
10	Gimn. Żeńskie		—	3	8	11	17
11	Seminar. Nauc		1	2	1	4	12
12	Urząd Skarb		—	4	—	4	12
13	Koło Sp. W		—	1	4	5	7
14	Niestowarzy	—	—	—	4	4	4
	R.	1	66	158	1067	1292	1878

Z zestawienia tego widać, że na ogólną ilość 1292 zdobytych O. S. — Związek Strzelecki zdobył tych oznak 819, a więc więcej niż połowę i w tej liczbie jedną oznakę „wyborową". Ilość O. S., zdobytych przez Oddziały Z. S. naszego powiatu wykazuje następujące zestawienie:

L. p.	Oddziały Z.S.	Zdobyto O. S. kl.				Ilość O. S.	Ilość pkt.
		wyb.	I	II	III		
1	Oddz. Jeziorko	—	2	23	111	136	190
2	„ Łowicz	1	10	17	68	96	176
3	„ Bąków	—	—	—	122	122	122
4	„ Dąbkow.	—	2	10	65	77	105
5	„ Nieborów	—	1	2	74	77	85
6	„ Kompina	—	—	4	64	68	76
7	„ Łyszkow.	—	—	—	70	70	70
8	„ Żeń. Łow.	—	6	7	15	28	66
9	„ Bielawy	—	—	—	56	56	56
10	„ Bolimów	—	—	2	42	44	48
11	„ Sierakow.	—	—	—	37	37	38
12	„ Kiernoz.	—	—	—	8	8	8
13	„ Lubiank.	—	—	—	—	—	0
	Razem	1	12	65	732	819	1039

Z powyższego daje się zauważyć, że największą ilość O. S. kl. III zdobył Oddział Z. S. Jeziorko, klasy I i „wyborową" Z. S. Łowicz.

W roku bieżącym chcemy ilość O S. zeszłorocznych podwoić—i podwoimy.

Pododdziały i Oddziały Z. S. w naszym powiecie w tym kierunku pracują wytrwale, a w wytrwałości nasza siła i zwycięstwo!

Ref. Pras. Oddz. Pow. Z. S. Łowicz

MŁODA WIEŚ

Młodzież wiejska w walce o lepsze jutro wsi.

Nastał nowy rok, rok 1935, a z nim w dalszym ciągu nędza, niedostatek, braki, niedomagania nurtujące nasze społeczeństwo, a zwłaszcza warstwę chłopską. My młodzi musimy stanąć do walki z tem wszystkiem. Stańmy do walki wytrwale z wiarą w lepsze jutro, z wiarą w silną i potężną Polskę.

Ta głęboka wiara przyczyni się do większego natężenia pracy naszej, pracy nad podniesieniem oświaty i kultury, nad polepszeniem bytu rolnika.

My, młodzi, musimy być bojownikami. Nie wolno nam opuszczać rąk, widząc ziemię naszą coraz bardziej zaludnioną, widząc nadchodzące chmury, nad wsią naszą. Tembardziej musimy zdwoić wysiłki nasze i zjednoczyć się, by wroga łatwiej pokonać. Każdy syn i córka chłopska musi zrozumieć, że trzeba najpierw podnieść oświatę i kulturę na wsi. Wówczas bowiem spotęguje się pragnienie i umiejętność budowy własnemi rękami lepszej przyszłości wsi. Powstanie wówczas nowy, ożywczy pęd do szukania nowych form życia, nowych form pracy, które zmienią jej oblicze. Tworzymy więc nowe wartości, odpowiadające życiu zorganizowanemu i pracy zespołowej, na której oprzemy cały aparat gospodarczo-społeczny. **Bowiem tylko gromada zorganizowana, zarówno w pracy wytwórczej, jak też przy zbycie produkcji, może się obronić przed wyzyskiem pośrednika.** Zadaniem naszem jest więc systematyczne oczyszczanie odcinka wiejskiego od wszelkiego rodzaju chwastów i pasorzytów, które nie pozwalają nam swobodnie się rozwijać. Walkę z tym złem prowadźmy drogą organizowania się i uspołeczniania.

W organizacji wyrabiajmy się na ofiarnych, silnych i pewnych przodowników wsi, którzyby nie ugięli się w ciężkiej walce, którzyby innych umieli wychować i do zamierzonego celu doprowadzić. Dzisiaj wieś zbudziła się z długoletniego snu. Dziś wieś szuka nowych dróg. I my młodzi te drogi odnajdziemy idąc za wskazanemi założeniami. Cud się stanie. Przyszłość wywalczymy własną twórczą pracą, własnym wysiłkiem. Zwalczymy najpierw zło, które nurtuje społeczeństwo i mści się na wszystkich okrutnie. Zacznijmy zwalczać je od siebie.

Nie kierujmy się ambicją i chęcią zaszczytów w pracy. **Kierujmy się dobrem tej sprawy, poświęceniem dla idei.** W pracy swej bierzmy przykład z ludzi, którzy ginęli dla idei i bez względu na męki i tortury, idei swej się nie wyparli. Bierzmy przykład z dziadów i ojców naszych, którzy życie swoje oddawali w walce o prawdę, o sprawiedliwość, o wolną ojczyznę. Niechaj wspomnienie o nich przypomina nam zawsze o największym obowiązku—potężnej Ojczyźnie naszej.

Prezes Koła Ml. w Łasiecznikach
i *Jan Milczarek.*

Kronika Młodej Wsi.

Zebranie organizacyjne Związku Gminnego w Zdunach—odbyło się w dniu 27 stycznia. Na zebraniu obecni byli członkowie Zarządów Kół z terenu gminy Bąków. W skład Związku weszły Koła z gminy Bąków: Retki, Urzecze, Wierznowice, Bogorja Górna, Święce. Prezesem Związku został wybrany kol. Politowicz Władysław z Bogorji Górnej.

Zebranie organizacyjne w Jeziorku—odbyło się dnia 27 stycznia. Do Koła zapisało się 35 młodzieży. Prezesem wybrano kol. Brzozowskiego Stanisława. Nastrój na zebraniu bardzo miły. Młodzież z entuzjazmem przyjęła fakt założenia Koła. Nowe koleżanki i kolegów, wstępujących w szeregi naszej organizacji, przyjmuje Zarząd Okręgu z otwartem sercem i życzy wytwarłej i owocnej pracy.

Posiedzenie Prezydjum O. Z. M. W. W dniu 29 stycznia odbyło się posiedzenie Prezydjum O. Z. M. W. Na porządku obrad — szereg spraw związanych z rozwojem i pracą Okręgu oraz Kół.

Posiedzenie Zarządu O. Z. M. W. Zawiadamiamy, że w dniu 8 lutego w biurze O. Z. M. W.— Dom Ludowy o godz. 11 odbędzie się posiedzenie Zarządu Okręgu. Na porządku obrad szereg bardzo ważnych spraw. Prosimy członków Zarządu o punktualne przybycie.

Odprawa Zarządów Kół. W dniu 18 lutego w małej sali posiedzeń w Domu Ludowym o godz. 11 odbędzie się Odprawa Zarządów Kół.

Z każdego Koła winno przybyć na odprawę bezwarunkowo 5 członków Zarządu. Pożądana jest jaknajwiększa ilość członków z Kół.

Prenumerata pism. Przypominamy Szanownym Kolegom o konieczności prenumerowania organu związkowego „Siewu Młodej Wsi". Pismo to wychodzi co tydzień. Prenumeratę kierować: „Siew Młodej Wsi", Warszawa Kopernika 30—32, konto czekowe 29,969. Przypominamy również o zaprenumerowaniu „Życia Gromadzkiego" Prenumerata miesięczna Kół wynosi 40 groszy.

Pielęgnacja zimowa drzew owocowych.

Jedną z większych bolączek naszych sadów w gospodarstwach jest zaniedbanie pielęgnacji drzew, przez samego właściciela. Często słyszy się: „tak pięknie i bujnie rośnie, a jakie to robaczywe i parszywe". I słuszne spostrzeżenie, „parszywe", — ale niewielu gospodarzy myśli o tem, by w czasie zimowym zabrać się do ochrony drzew przed całą masą szkodników, które gnieżdżą się na drzewach.

Szkodniki drzew owocowych zaczynają swoją wędrówkę na drzewa już w październiku, by w zacisznych zakątkach szpar kory przetrwać zimę, aby gąsienniczki wylęgnięte z jajeczek mogły wiosną żerować na rozwijających się pączkach liści i kwiatów.

Jako jednego z bardziej uciążliwych szkodników należy wymienić **miernicę zimową, czyli przedzimka** (*Geometra brummata*), Liszka małej tej ćmy wyrządza wielkie szkody, niszcząc kwiaty i liście. Samica ćmy nie ma skrzydełek, w październiku włazi po pniu na gałązki i składa kilkaset jajek, każde pojedyńczo, przy pączkach kwiatowych, aby wylęgnięte liszki miały poddostatkiem pożywienia.

By te owady szkodliwe wyniszczyć, należy przedewszystkiem koło 1—10 października obwiązać każde drzewo pod koroną paskiem grubego lepnego papieru, lub powrósłem ze słomy.

W zagłębieniach pomarszczonej kory, w pęknięciach, w porostach oraz mchach pokrywających drzewo, szuka sobie schronienia na zimę wiele owadów, w pierwszym rzędzie gąsienice owocówki jabłkówki, dorosłe postacie ryjkowców (kwieciak jabłkowiec—*Anthonomus pomorum*) gąsiennice przeziernika (*Fesia myopaeformis*).

Na gałązkach drzew i na pniu często w olbrzymiej ilości zimują pod przykrywką ohitynową, samice tarczownic (*Mytilaspis pomorum*), na korze spotykamy jaja motyli, namiotnika jabłoniowego, prządki

pierścienicy, na cienkich gałązkach — brudnicy nieparki, składającej jaja przykryte żółtym włosem, mającej wygląd poduszeczki. W zagłębieniach kory i szczelinach, w miejscach odciętych gałązek—mszyca krwista, na korze młodych pędów w postaci jaj—miodówka jabłoniowa, niestrzęp głogowiec i wiele..., wiele innych.

Już w tym okresie (zimowym) musimy rozpocząć walkę z wyżej wymienionemi szkodnikami, które w okresie wiosennym okażą się znacznie odporniejszemi na nasze zabiegi w akcji tępienia. Należy w pierwszym rzędzie obejrzeć wszystkie drzewa owocowe jak i sąsiednie (topola, brzozy i inne) i zebrać gniazda owadów, które się ukrywają w zeschłych liściach. Liście te wiszące na drzewach należy zerwać i spalić. Obrączki jajeczek pierścienicy zebrać i zniszczyć. Ponieważ wiele ze szkodników gnieździ się w szparach kory, ponieważ pnie mają sporo porostów i mchów, należy po zdjęciu opasek chwytnych (lepy czy powrósła) przystąpić do tępienia przez skrobanie kory zwierzchniej, a następnie wytrzeć twardą ryżową czy drucianą szczotką. Skrobać trzeba ostrożnie, żeby zdrapać korę ciemną i popękaną, a nie naruszyć kory białej, żółtawej czy zielonej pod nią będącej.

Po oskrobaniu przystąpić trzeba do smarowania drzew mieszaniną kalifornijską lub karbolineum z mlekiem wapiennem albo wreszcie wodą z szarem mydłem.

Przy użyciu karbolineum należy uważać na młode pędy i pąki, których smarować nie można, gdyż zginą.

Z powyższego widzimy, iż dużo troski i pracy będzie miał gospodarz i w zimie, chcąc uchronić sobie drzewa i owoc od ,wroga sześcionogiego. Jednak gdy drzewa będą miały tę troskliwą opieką, gdy wszystko będzie wczas wykonane, napowno trud i praca sowicie będzie wynagrodzona przez samo drzewo. Odwrotnie sad pozostawiony sam sobie, nie tylko że zmniejszy swą wydajność owocową, lecz po kilku latach będzie gniazdem wszelkich szkodników i zarazy na okolicę. Walka wówczas stanie się zbyt uciążliwą i kosztowną, a w końcu i wyniki dodatnie nieosiągalne. *J. Łębk.*

Na froncie strażackim.

Rada Oddziału Powiatowego Związku Straży Pożarnych R. P. w Łowiczu.

W dniu 20 stycznia 1935 roku odbył się zjazd delegatów Rady Oddziału Powiatowego Związku Straży Pożarnych R. P. w Łowiczu przy obecności 112 przedstawicieli straży.

Na Radzie omówiono: projekt budżetu na rok 1935/36, plan pracy i przeprowadzono wybory prezesa Zarządu.

Projekt budżetu na rok 1935/36 zamknięto na stronie dochodów, jak i rozchodów, sumą 12.566 zł. Należy stwierdzić nowy kierunek zamierzeń obecnego Zarządu, przez wprowadzenie pewnych sum na zasiłki dla straży, jak na krycie remiz, kupno sprzętu i pomocy naukowych, oraz na nagrody za wzorowe prowadzenie wyszkolenia. Powyższe zmiany zostały przyjęte przez delegatów z wielkiem uznaniem.

Na prezesa Zarządu Powiatowego Oddziału obrano przez aklamacje Druha Jana Maciejca Inspektora Samorządu.

Odprawy rejonowe.

1. W dniu 6 stycznia odbyła się **odprawa Naczelników Rejonu I-go Bąków** gm. Zduny: Obecnych na odprawie było 16 oficerów. Na odprawie omówiono sprawy wyszkoleniowe oraz gospodarcze poszczególnych straży.

2. Dnia 13 stycznia b. r. odbyła się **odprawa Naczelników straży Rejonu II-go w Sobocie**, obecnych 15 druhów oficerów. Omówiono sprawy techniczno-wyszkoleniowe, oraz gospodarcze poszczególnych straży.

Przeprowadzono wybory na Naczelnika Rejonu i zastępcę. Jako kandydata na Nacz. Rej. do zatwierdzenia przedstawiono Alfreda Jabłońskiego na zastępcę druhów Dąbrowskiego, Foksa, Tarkowskiego. W wolnych wnioskach poruszono sprawę pisma „Życie Gromadzkie" oraz utworzonego specjalnego działu dla pożarnictwa, co spotkało się z wielkiem uznaniem. Obiecano jednocześnie współpracę.

3. W dniu 27 stycznie b. r. w Domaniewicach odbyła się **odprawa Naczelników Rejonu V-go.** Obecnych na odprawie było 8 oficerów. Po omówieniu spraw techniczno-wyszkoleniowych i gospodarczych przystąpiono do wyboru kandydatów na Nacz. rej. i jego zastępcę. Do zatwierdzenia wystawiono 2 kandydatów L. Kosiorka i Pejskiego.

Walne zebranie.

W dniu 19 stycznia b.r. odbyło się **Walne Zebranie Straży w Sobocie**, na którem przeprowadzono nowe wybory Zarządu. Wybrani zostali: Prezes Straży druh W. Przegaliński, wice-prezes druh Al. Olędzki, skarbnik druh Em. Braun, sekretarz druh L. Wojciechowski.

Walne zebranie uchwaliło zakupić dla straży sztandar, oraz skompletować sprzęt przeciwpożarowy.

Dnia 13 z. m. **w Urzeczu** odbyło się **Walne Zebranie Ochotniczej Straży**, na którem przeprowadzono wybory do Zarządu. Do Zarządu weszli ci sami druhowie w tym samym składzie.

Nowa placówka.

Zebranie Gromadzkie wsi Gzinka gm. Dąbkowice, mając na uwadze zwiększoną ilość pożarów i utrudniony, spowodu złego stanu dróg polnych, dojazd sąsiednich Straży Pożarnych—postanowiło założyć własną Straż Ochotniczą. W tym celu opodatkowano się po 10 zł. z włóki jednorazowo i wybrano tymczasowe władze.

Zarząd Powiatowego Oddziału Zw. Str. Poż. R. P. w Łowiczu zbada, czy nowoprojektowana Straż posiada warunki egzystencji i rozwoju.

Terminy następnych odpraw Rejonowych.

Rejon Kiernozia odprawa rejonowa 10 lutego 1935 r.
„ Łyszkowice „ „ 17 „ „
„ Lubianków „ „ 24 „ „

T. Żytowiecki.

Głos Nauczycielstwa Pow. Łowickiego.

Organ Oddziału Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łowiczu
pod redakcją Zarządu Oddz. Pow. Z. N. P. w Łowiczu.

ST. MRÓZ.

Dobór materjału ćwiczebnego dla klasy V.

(Skrótem „M. K." oznaczono świeżo wydaną książkę Marjana Krawczyka p. t. „Ćwiczę i wychowuję".)

Okres trzeci.

A. Zabawy, gry ruchowe i gry drużynowe.

1. **Zabawy**: wyrywanka (M. K. str. 153); przewrócić postaw (S. K. str. 155); ciąg przepiórek (S. K. str. 189); miś i ogary (S. K. str. 131); przeprowadzka (S. K. str. 128); trzeciak zwykły (S. K. str. 140); cztery kąty (S. K. str. 129); kozak i tatarzyn (S. K. str. 148).
2. **Gry bieżne**: harce (M. K. str. 222); walka o sztandary (M. K. str. 219); zbóje i hajducy (M. K. str. 221).
3. **Gry rzutne**: piłka do kosza (M. K. str. 228); skuwanie w kole (S. K. str. 201); w krzyżowym ogniu (S. K. str. 202).
4. **Gry z podbijaniem**: forteca (S. K. str. 216); pacanka (M. K. str. 228); wybijanka (S. K. srr. 218); kiczki (M. K. str. 229).
5. **Gry drużynowe**: piłka graniczna (S. K. str. 209); pięstówka (S. K. str. 206); podaj dalej (M. K. str. 250); piłka więzienna (M. K. str. 249) w dwa ognie (S. K. str. 208).

B. Ćwiczenia gimnastyczne.

I. Ćwiczenia porządkowe: sprawna zbiórka w dwuszeregu w różnych miejscach boiska z zachowaniem krycia, równania i odstępów; tworzenie kolumny czwórkowej z dwuszeregu w miejscu; tworzenie kolumny ćwiczebnej w marszu; manewrowanie oddziałem; proste korowody.

II. Ćwiczenia kształtujące:

1. Ćwiczenia kończyn górnych: siad klęczny i jednoczesne wymachy obu ramion przodem wzwyż; siad klęczny i jednoczesne wymachy obu ramion bokiem wzwyż; w siadzie skrzyżnym, klęcznym, lub skulnym wznos ramion wbok i odwracanie i nawracanie dłoni; siad skrzyżny, skurcze i rzuty ramion wzwyż; siad skrzyżny, skurcze i rzuty ramion wprzód; siad skrzyżny, skurcze i rzuty ramion wbok i wzwyż naprzemian; akcenty o uda, barki i głowę; siad klęczny ze skurczem ramion i wyprost ramion wbok z podniesieniem się do klęczki prostej; siad skrzyżny i akcentowanie o podłogę i kolana.

2. Ćwiczenia kończyn dolnych:

a) ćwiczenia kończyn dolnych w miejscu: chwyt bioder wspięcia i przysiady; chwyt bioder i kolejne wymachy nóg wprzód i wtył; siad skulny i wyprosty nóg wprzód: przysiad podparty i odbicie rękami do przysiadu zwykłego; z postawy rozkrocznej zwarcie w locie; z postawy zwartej rozkroki lotne; podskoki zwarte i skok do przysiadu podpartego; podskoki zwarte i skok do przysiadu podpartego z $^1/_4$ obrotu w lewo lub w prawo; chwyt bioder, podskokiem wykroki wprzód lewą i prawą nogą naprzemian; krakowiak (chołupce boczne).

b) Ćwiczenia kończyn dolnych w marszu: cztery kroki krótkie dwa długie, marsz z wytrzymaniem drugiego kroku; marsz z zaznaczaniem kroku; marsz z podwójnem zaznaczaniem kroku; marsz krokiem krakowiaka; marsz z zaznaczaniem kroku z podwójnym skurczem nogi; marsz z podskokiem co trzeci krok.

c) Ćwiczenia kończyn dolnych i górnych: przysiad z uderzeniom rękoma o ziemię i wyprost ze skurczem ramion; z postawy rozkrocznej z ramionami wbok podskok do przysiadu podpartego i powrót do postawy rozkrocznej; wspięcie, skurcz ramion i półprzysiady z wyprostem ramion wbok; wykrok z ramionami wprzód i wspięcie z przeniesieniem ramion w łuk:

3. Ćwiczenia tułowia w płaszczyźnie strzałkowej: w leżeniu przodem klaśnięcie w dłonie nad głową; leżenie przodem z ustaleniem nóg skurcz ramion i rzuty wzwyż lub wbok; w leżeniu przodem „samolot"; siad płaski i skłon tułowia wprzód z suwaniem rąk po ziemi; siad rozkroczny i skłon tułowia wprzód z chwytem rękoma za palce nóg; klęczka jednonóż z ramionami na biodrach i opad wdół poczem wyprost i skłon tułowia wtył; postawa stojąca rozkroczna, dwa uderzenia akordu o podłogę wprzód i dwa klaśnięcia nad głową; postawa wykroczna, skłon wdół z uchwytem za stopę nogi wykrocznej; postawa stojąca rozkroczna skłon wdół z chwytem kostek; w leżeniu tyłem, nogi skurczone wyprost nóg wpion; w leżeniu tyłem nogi skurczone wyprost nóg na ziemi.

4. Ćwiczenia tułowia w płaszczyźnie czołowej: klęk rozkroczny, lewa ręka na biodrze, prawa na głowie — jeden mały, drugi większy skłon tułowia w lewo i wyprost (kilka razy) poczem zmiana położenia ramion; takiż skłon tułowia w prawo; jak wyżej, tzlko dwa małe, a trzeci głęboki skłon tułowia w lewo i wyprost; klęk rozkroczny z ramionami wzwyż i skłony tułowia wbok; klęk rozkroczny z ramionami włuk i skłony tułowia wbok; klęk jednonóż i skłony tułowia wbok (w kierunku nogi wyprostowanej wbok) z suwaniem ręki po nodze; rozkrok, ramiona na głowie i skłony tułowia wbok; rozkrok, ramiona w łuk nad głową i skłony tułowia wbok; rozkrok, ramiona wzwyż i skłony tułowia wbok.

5. Ćwiczenia tułowia w płaszczyźnie poprzecznej: siad skrzyżny i skręty tułowia ze wznosem ramion wbok; siad klęczny i skręty tułowia ze wznosem ramion wbok i jednoczesnem przejściem do klęku; siad rozkroczny z ramionami wbok—skłon i skręt tułowia z chwytem za przeciwległą stopę; postawa rozkroczna przodem do drabinki, jedna ręka na biodro, druga chwyta za szczebel i ze skłonem wprzód skręt tułowia (głowa pod ręką wspartą na szczeblu); siad rozklęczny z ramionami na biodrach i wyprost w kolanach i biodrach ze skrętem tułowia i skurczem ramion.

6. Ćwiczenia szyi: siad skrzyżny i po trzech luźnych skłonach głowy wdół jeden skłon wtył; siad skrzyżny i małe skłony głowy wprzód z taktowaniem, uderzając rękami o kolana; siad skrzyżny i rytmiczne skłony głowy wbok; w siadzie rozkrocznym dzwony małe—skłony głowy w lewo i w prawo; w siadzie skrzyżnym kolejne wznoszenie ramion wbok i skręt głowy wbok w kierunku wzniesionej ręki; zegar—

w siadzie skrzyżnym skręty głowy z jednoczesnym uderzaniem rękoma o ziemię i głośnem wymawianiem „tik—tak"; siad skulny z ramionami pod kolana i kładzenie głowy na kolana naprzemian;

III. Cwiczenia koordynacyjne:

stanie na lewej nodze prawa skurczona wprzód, lewa ręka wyprostowana wbok, prawa na biodrze i przeciwnie; stanie na lewej nodze, prawa skurczona wprzód, prawa ręka wbok, lewa na biodrze i przeciwnie; stanie na jednej nodze, druga skurczona wprzód, poczem wznosy ramion wbok i opusty; stanie na jednej nodze ze skurczem ramion w poziom, skurcz nogi drugiej wprzód i wyprosty ramion wbok; stanie na jednej nodze z rękoma na głowie, skurcz drugiej nogi wprzód i wyprosty ramion wbok; stanie na jednej nodze ze skurczem ramion, skucz drugiej nogi wprzód, poczem jeden wyprost ramion wbok i skurcz; marsz krokiem mierniczym z zamykaniem oczu; kogucia wojna (S. K. str. 230); przejście parami po ławeczce z nieznacznym skurczem nogi; przejście po ławeczce z wolnem podnoszeniem kolan; przejście po ławeczce z uginaniem nogi postawnej; przejście po ławeczce z przyklękaniem; przejście po ławeczce z wymachem nogi wdół (balans); przejście po ławeczce z przekroczeniem przeszkody; przejście po ławeczce z równoważeniem przedmiotu na głowie; przejście po ławeczce tyłem krokiem dostawnym; przejście po ławeczce z wymachem nogi wprzód i wtył; przejście po ławeczce z uginaniem nogi zakrocznej.

IV. Cwiczenia stosowane:

zwis nachwytem, rozkroki i zwarcia; zwis tyłem i drobne wymachy obunóż; zwis tyłem i uderzanie stopami o szczebel; stojąc na szczeblu chwyt na wysokości ramion, uginanie i prostowanie ramion (zbliżanie i oddalanie ciała od drabinki); stojąc na ziemi tyłem do drabinki chwyt powyż i kolejne skurcze nóg; powódź; stanie bokiem do drabinki z chwytem ręką szczebla na wysokości barku uginanie i prostowanie ramienia; stojąc na ziemi tyłem do drabinki chwyt powyż i skurcze obunóż; przeploty pionowe i ukośne; w dwójkach walka o chwyt pod kolano od środka; walka o chwyt pod kolano z zewnątrz; walka szeregów (S. K. str. 255); z podskoku chwyt liny stopami i zeskok do półprzysiadu; z podskoku chwyt liny stopami postęp rękoma do góry (do zupełnego wyprostu ciała) i wdół; przewroty z miejsca i z rozbiegu; młyneczek; schodzenie głową w dół po ławeczce ustawionej skośnie; walka o punkty (S. K. str. 250);—wspięcie, półprzysiad i skok wprzód (z wymachem ramion wprzód) do przysiadu podpartego; z rozbiegu odbicie obunóż siad okraczny na koźle zeskok wtył; z rozbiegu przeskok ponad ławeczkę z $^1/_4$ obrotu w locie i doskok do półprzysiadu; z rozbiegu trzech kroków skok do odbicia; obunóż i rozkrok w locie; z rozbiegu odbicie obunóż, siad okraczny na koźle zeskok wprzód; z rozbiegu odbicie obunóż i skok rozkroczny ponad kozła

C. Sporty i wycieczki.

1. Pływanie: pchanie torpedy (A. K. str. 43). start na wznak (A. K. str. 43); skoki do wody z rozbiegu; skok narciarski (A. K. str. 33); dalszy ciąg systematycznej nauki pływania (A. K. str. 45 lub 56); zabawy w wodzie; ucieczka flonder przez dziurawą sieć (A. K. str. 24); bobry (A. K. str. 18); połów pereł (A. K. str. 24); przewroty: punkt 2 i 3 (A. K. str. 26).

2. Wycieczki—Jak w okresie pierwszym.

TEODOR GOŹDZIKIEWICZ.

UWAGI PO ZJEŹDZIE.

Rzecz niewątpliwa, że trzy rzeczy — obecny układ sił społecznych, liczbowa ilość oraz ewentualność wchłonięcia w nasze ramy nauczycielstwa szkół średnich i wyższych in spe—zaważyły na konstrukcji przedstawionego projektu statutu Z. N. P. na zjazd delegatów.

Pierwsze dwa czynniki, układ sił społecznych i wielka liczba członków podyktowały jaknajdalej idącą centralizację. Taką, jakiej jeszcze w naszym Związku nie było. Przypominamy sobie, że przed tak stosunkowo niedawnym czasem, proces ten szedł po linji całkiem przeciwnej: odciążenia jednostki centralnej, a obarczenia jednostek niższych w hierarchji związkowej. Wtedy to zarządy okręgów i oddziałów powiatowych otrzymały statutowo pewne prerogatywy, z których, jak to wykazała praktyka, umiały życiowo skorzystać.

W przedstawionym projekcie przewidywało się coś wręcz przeciwnego. Cały rozmach organizacyjny uzależniało się od jednostek najwyższych i jaknajmniej liczebnych. Doły pozbawiało się całkowicie treści życia. I nic dziwnego, że cały półtysięczny zespół spontanicznie i zdecydowanie opowiedział się przeciw takiej koncepcji. Odebrano pewne funkcje prezesowi, przywrócono kollegjalny zarząd główny i t. p. Tak, że idea centralizacji została obalona, albo conajmniej mocno poszarpana, jeśli nie można jej było uśmiercić w kuciu na gorąco w komisji.

Nadzieja, że związek nasz wchłonie kiedyś nauczycielstwo szkół średnich i wyższych, nakazała autorom projektu jądrem organizacyjnym uczynić sekcje, w którejby zorganizowane było nauczycielstwo wg. zawodów. Tem samem ognisko (nasze dawne, zasłużone, ożyte, tradycyjne ognisko) miało w projekcie napisany koniec. Ale tradycja wśród delegatów okazała się silniejsza, niż apetyt na postępowość przynajmniej w nomenklaturze. Przywrócono ognisko. Wśród oklasków oddano hołd—nazwie. Zresztą jest to kompromis, bo mogą być i sekcje.

I rzecz dziwna czy całkiem normalna. Projekt statutn wywołał jaknajwiększą aktywność całego szeregu ognisk i oddziałów. Nawet okręgów. Poprawki stanowiły wcale pokaźną literaturę. Oddział krakowski i włocławski dominowały w tej sprawie. Kraków z zajadłością lwa walczył o każdy przecinek. To też nic dziwnego, że referent zarządu głównego na komisji statutowej, która obradowała przez dwadzieścia trzy godziny, ochrypł, wywołując na sali ogólnej powszechną konsternację.

Projekt utworzenia funduszu kredytowo-oszczędnościowego, jako druga sprawa poddana rozwadze delegatów, był raczej pociągnięciem taktycznem. Chodziło o odciągnięcie uwagi, moim zdaniem. W projekcie uderzała wyjątkowa nonszalancja: w samej myśli, w jej redakcyjnem opracowaniu, w wywołaniu konsekwencji życiowych.

Myśl, ażeby przy zarządzie głównym magazynować z pięćdziesięciogroszowych składek członkowskich fundusz pożyczkowy, któryby znów wracał do członka pomniejszony o 2% kosztów manipulacyjnych—jest nieszczególna. Przecież im ta droga będzie krótsza, tem dla takiego funduszu lepiej. A lepiej i dlatego, że dostęp do tego funduszu będzie trudniejszy im będzie dalej, a łatwiejszy im będzie bliżej. I tu dochodzimy do sedna rzeczy. Projekt uderzał miażdżąco w oszczędnościowe kasy pożyczkowe w oddziałach powiatowych.

Nie miejsce tutaj się rozwodzić, ale fundusz gwarantował bezprocentowość, polegał na składkach, ściąganych razem z innemi, wszystkich członków (mechanizacja), miał być dzielony kontygentami pomiędzy oddziały powiatowe, żeby te ze swej strony wypożyczały potrzebującym. Dziwną tu zaiste mu-

siałyby odbyć drogę te pięćdziesiąt groszy, wyszedłszy od członka i do niego wróciwszy.

Uroczysta inauguracja zjazdu, który zaszczycił swą obecnością P. Minister W. R. i Oświecenia Publicznego, odsłonięcie tablicy, pamiątkowej ku czci zmarłego kol. Juljana Smulikowskiego, akademja ku czci siedemdziesięciolecia urodzin sędziwego prezesa związku kol. senatora Stanisława Nowaka oraz raut na Zamku Królewskim, wydany przez Pana Prezydenta dla nauczycieli—delegatów obfitowały w wiele momentów emocjonujących.

Referat kol. Kolanka (który na naszym terenie referował konieczność zmiany statutu) o sytuacji szkolnictwa pełen był miejsc (konstytucja, nauczyciel, dzieci, administracja) witanych „hucznemi brawami i rzęsistemi oklaskami" delegatów, ale mimoto nasuwał na myśl fakt, że człowiek może przyzwyczaić się do wygodnego spania w tunelu, po którym nad głową co pięć m nut przewalają się cielska expresowych pociągów.

Uregulowanie ruchu kołowego w Łowiczu.

W ostatnich czasach na terenie m. Łowicza wzmógł się ruch kołowy pojazdów mechanicznych i konnych, co groziło niebezpieczeństwem zatorów w poszczególnych punktach miasta i wypadkami dla przechodniów na wąskich ulicach, będących głównemi arterjami komunikacyjnemi. Pilna i nader ważna sprawa regulacji ruchu kołowego została rozstrzygnięta Rozporządzeniem Pana Wojewody Warszawskiego z dn. 30.XI. 1934 r. (Warszawski Dziennik Wojewódzki Nr. 18, poz. 277), na mocy którego:

§ 1. Zabrania się przejazdu pojazdów ciężarowych tak mechanicznych jak i konnych oraz autobusów ulicą Zduńską, z wyjątkiem dojazdów do posesji niezbędnych dla potrzeb gospodarczych.

§ 2. Ruch pojazdów ciężarowych konnych i mechanicznych oraz autobusów kierować należy ulicami: 3-go Maja, Rynkiem Kościuszki, Piłsudskiego, Bielawską, Zachodnią stroną Rynku Kilińskiego i ul. Stanisławskiego.

§ 3. Zabrania się dłuższego postoju pojazdów na ulicach miasta, z wyjątkiem placów targowych w miejscach specjalnie na ten cel przeznaczonych. Postój na ulicach w razie koniecznej potrzeby dozwolony jest w kierunku ruchu po stronie prawej.

§ 4. Tłumik pojazdów mechanicznych przy przejeździe przez miasto winien być zamknięty.

§ 5. Winni naruszenia przepisów niniejszego rozporządzenia będą karani w drodze administracyjnej na podstawie art. 21 ustawy z dn. 7.X. 1921 r. o przepisach porządkowych na drogach publicznych (Dz. U. R. P. Nr. 89, poz. 656) w brzmieniu ustalonem rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polski z dnia 14.II. 1928 (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 151) grzywną do 1000 zł. lub aresztem do 6 tygodni, albo obu temi karami łącznie.

§ 6. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w Warsz. Dzienniku Wojewódzkim dla obszaru województwa warszawskiego, obowiązuje zaś kierowców pojazdów z dniem wywieszenia tablic i napisów ostrzegawczych".

Jak się dowiadujemy w najbliższych dniach władze administracyjne umieszczą w odpowiednich miejscach tablice i napisy ostrzegawcze.

Z życia Spółdzielczego.

Dnia 24 stycznia r. b. w Warszawie odbyło się posiedzenie Rady Głównej Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych, którego działalność rozciągać się będzie na całą Rzeczpospolitą Polską.

W zebraniu uczestniczyli członkowie w składzie uzgodnionym między łączącemi się Związkami, oraz Ministerstwem Skarbu. Na posiedzenie przybył wiceminister Skarbu Tad. Lechnicki, jako reprezentant Premjera, Ministra Skarbu i Ministra Rolnictwa. p. Wiceminister wygłosił dłuższe przemówienie podkreślając ważność ruchu spółdzielczego, słuszność jego koordynacji i konieczność uzdrowienia pewnych działów gospodarki spółdzielczej.

Rada przyjęła do wiadomości sprawozdanie z prac komitetu organizacyjnego, przyjęła statut Związku zatwierdzony przez władze, dokonała wyboru prezydjum, wybrała naczelnego dyrektora Związku i 4 dyrektorów, oraz Komisję Rewizyjną Związku.

Prezesem Rady został dr. Włodz. Sejdlitz z Poznania, wiceprezesami: ks. Bliziński z Liskowa, poseł J. Gliński z Warszawy i Pluciński z Poznania.

Na naczelnego dyrektora powołany został Kazimierz Kierzkowski, na dyrektorów: Adam Czachyra, Adam Nowakowski, Bol. Tomczykowski i Wiktor Witwicki.

Należy sobie uprzytomnić, że spośród kilku zjednoczonych bloków spółdzielczych w Polsce,— największym związkiem, reprezentującym najwięcej Spółdzielni i członków, skupiającym wszystkie spółdzielnie o charakterze rolniczym — jest **Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych**, powstały z połączenia się kilkunastu samodzielnych związków i central gospodarczych, grupujących się dotychczas w dwuch luźnych związkach: Zjednoczeniu Związków Spółdzielni Rolniczych i Unji Towarzystw Spółdzielczych. *T. K.*

AKTUALJA.

Ach te studzienki.

Od pewnego czasu miasto nasze, ten gród emerytów, zaczyna się europeizować. Tu i ówdzie wzniesie się ku niebiosom potężny gmach, wzbudzający ogólny podziw. Na niektórych dachach prócz odrapanych i rozsypujących się kominów, wystrzela jakaś świetlna reklama. Słowem idziemy naprzód i to całą parą.

Ostatniem wydarzeniem miasta, godnem oczywista wzmianki, są studzienki wodociągowe. O pożyteczności ich nie mam zamiaru pisać, każdy z nas docenia ich rolę, ale—jest pewne „ale"—miasto przez nie straciło swoisty charakter. Wszak to było takie sielankowe: studnia na środku rynku z kołowrotem, od czasu do czasu jakaś Maryna wsparta o rękojeść koła, wpatrzona melancholijnym wzrokiem w mury klasztorne, nuciła piosenkę pełną romantyzmu—„dudni woda dudni, w cembrowanej studni"... I rzeczywiście dudniło, bo nadmiar z kubełka szedł spowrotem do środka studni przez specjalne kratki. Dzisiejsze studzienki już tego romantyzmu nie mają, są zimne, sztywne, wystarczy nacisnąć, a to ci leci ta woda, że proszę, i nie dudni, bo wylany nadmiar wody nie spływa do środka, ale rozlewa się po powierzchni, **tworząc kałuże, a w czasie mrozów góry lodowe,** niedostępne dla ludzkich nóg. To jest ich broń, tem zasłaniają się przed natarczywością ludzką, a gdy już jaki śmiałek dotrze do nich, to ma albo mokre buciki, albo sińce na nogach i klnie, a studzienka wylewając z siebie wodę, szmerem śmieje się z niego. Człowiek jest takiem stworzeniem że zawsze szuka odwetu i w tym wypadku napewno go znajdzie: **może ureguluje ściek, a w mrozy, będzie sypał piaskiem, czy popiołem lód, a nawet go rąbał?** Wówczas zobaczymy, kto się z kogo będzie śmiał, czy my, czy te niesforne studzienki:

Le—Zych.

Kronika powiatu i miasta.

Terminy targów w Pow. Łowickim w lutym. (Terminy małych targów tygodniowych podane są w nawiasach np. — (poniedziałki); daty wielkich targów określone są dniem i miesiącem npi—1.II.)

Łowicz—(wtorki i piątki)—18.II; Bielawy—(środy)—13.II; Bolimów—(środy)—6.II; Kiernozia—(poniedziałki)—4 i 18.II; Łyszkowice—(poniedziałki)—1, 4 i 18.II; Sobota — (czwartki) — 21.II; Zduny—(czwartki—14.II.

Targi w miastach sąsiednich powiatów: Żychlin—(poniedziałki i czwartki)—7.II; Sochaczew — (wtorki i piątki)—5.II; Skierniewice—(poniedziałki i czwartki)—wielkie targi w 1-sze czwartki po 1-szym każdego miesiąca).

Łyszkowice. Zebranie BBWR. Dnia 26 stycznia br. odbyło się Walne Zebranie członków BBWR w Łyszkowicach, na które przybyli delegaci Zarządu Powiatowego BBWR z Łowicza.

Po zagajeniu zebrania przez członka tut. Komitetu BBWR mgr. pr. p. Jabłońskiego Jana, delegat p. Puchalski mówił o znaczeniu i ideologji BBWR., a p. Godziszewski o reorganizacji BBWR i pracy organizacyjnej. Na zakończenie p. Jabłoński przedstawił zebranym sytuacje gospodarczą u nas, porównując z sytuacją zagranicą.

Zebrani wysłuchali referatów z zaciekawieniem i w skupieniu, nagradzając prelegentów oklaskami. Następnie dokonano wyborów 3-ch członków do Prezydjum Komitetu Gminnego. *Uczestnik.*

Łyszkowice. Walne Zebranie Związku Strzeleckiego. Dnia 27 stycznia br. odbyło się Walne Zebranie miejscowego oddziału Z. S. w obecności Prezesa Zarządu Powiatowego ob. Perzyny Antoniego. Na zebraniu obecnych było 96 osób.

Zebranie zagaił Kierownik oddziału ob. Gajdowicz, poczem dokonano wyboru prezydjum zebrania w osobach ob. ob. Woźniaka, Bajonowej, Wiśniewskiego i Jaraczewskiego. Po wysłuchaniu sprawozdania z działalności i kasowego, udzielono ustępującemu Kierownictwu absolutorjum. Następnie dokonano wyboru Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

Po wysłuchaniu referatu, wygłoszonego przez Prezesa Zarządu Powiatowego — o zadaniach Z. S. jako organizacji i zadaniach członków, Walne Zebranie na wniosek ob. Gajdowicza, postanowiło wysłać depesze hołdownicze do Władz Centralnych Z. S.

Na wniosek mgr. pr. ob. Jabłońskiego Jana i ob. Gajdowicza Walne Zebranie wyraziło podziękowanie i uznanie ob. Butkowskiemu Sewerynowi za poparcie materjalne, moralne i życzliwość okazywaną Związkowi Strzeleckiemu, prosząc gorąco nadal o łaskawą współpracę na terenie Z. S., oraz obywatelowi Jaworskiemu Leonowi za pracę pełną poświęcenia na dotychczasowem stanowisku Prezesa tut. oddziału Z. S. Na zakończenie zebrani odśpiewali Pierwszą Brygadę. *Uczestnik.*

Kompina. Kółko Rolnicze. W dniu 24-ym stycznia 1935 r. odbyło się doroczne Walne Zebranie Kółka Rolniczego w Kompinie. Dotychczasowy Zarząd złożył ze swej działalności za rok ubiegły dokładne sprawozdanie nad którym wywiązała się obszerna i nader ciekawa dyskusja. Po skończonej debacie udzielono Zarządowi absolutorjum i przystąpiono skolei do wyboru członków Zarządu na r. b. Pozatem uchwalono szczegółowy plan pracy z uwzględnieniem zakupu niektórych narzędzi rolniczych jak sondy, rozwieracza i t. p. Przebieg zebrania był bardzo interesujący. *Kółkowicz.*

Kompina. Elektryfikacja. W dniu 26 stycznia b. r. na posiedzeniu Rady Gromadzkiej wsi Kompina był obecny Dyrektor Okręgowej Elektrowni Łowickiej p. inż. J. Czarnowski.

Na posiedzeniu były omawiane sprawy dotyczące ściśle elektryfikacji naszej wsi, a więc sprzedaży i ceny energji elektrycznej, tudzież instalacji do motorów w poszczególnych gospodarstwach. W końcu p. Dyrektor zademonstrował radnym i osobom nienależącym do Rady grzejnik i żelazko elektryczne oraz bezpiecznik omawiając przytem dosyć szeroko środki zapobiegające wypadkom przy używaniu energji elektrycznej.

Wszyscy zebrani żywo omawiali i dyskutowali nad sprawą elektryczności, która już powoli zaczyna nam wypychać z naszych mieszkań naftowe „kopciuszki" i oświecać światłem oddawna upragnionem a dla wsi niedostępnem. *Obserwator.*

Ceny pomarańczy. Według opracowanej przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu kalkulacji maksymalna cena pomarańcz hiszpańskich w detalu nie powinna przekraczać 1,62½ zł. za kg., za sztukę zaś od 14 do 27. gr.

Ceny pomarańcz ulegną dalszej zniżce, gdyż obecnie nadchodzące do Gdyni transporty pomarańcz hiszpańskich są wprowadzane do wolnego obrotu tylko w tym wypadku, o ile deklarant złoży zobowiązanie, że pomarańcze będą sprzedawane w detalu 1,30 zł. za 1 kg.

Dalsza zniżka opłat kąpielowych. Zarząd Miejski wprowadził z dniem 1 lutego r. b. abonamenty kąpielowe, które nabyć można codziennie w Wydziale Gospodarki Miejskiej.

Cena abonamentu na 12 kąpieli: wanny I kat. zł. 14.40. Wanny II kat. zł. 10.80. Wanny III kat. zł. 7.20.

Cena abonamentu na 24 kąpiele: Wanny I kat. zł. 25. Wanny II kat. zł. 18.80 Wanny III kat. zł. 12.50. Przy wykupieniu abonamentu 24 razowego, osoby posiadające taki abonament mogą wprowadzać do wanny 1 dziecko do lat 10.

Ogółem zniżka taryfy opłat w Łaźni po zastosowaniu abonamentów wyniesie od 25%—35%.

Równocześnie dowiadujemy się, że w Łaźni przeprowadzono remont i dostosowano jej urządzenia do wymogów higjeny.

Oczyszczanie miasta. Zarząd Miasta rozwiązał umowę z przedsiębiorcą, który zajmował się oczyszczaniem miasta i prowadzi obecnie tę pracę we własnym zakresie. Akcja ta jest zorganizowana w ujęciu społecznem, przy oczyszczaniu bowiem miasta zatrudnia się bezrobotnych, którzy nie uzyskali zasiłku z Funduszu Pracy, jako niepodpadający pod kat. „R". Robotnicy są zmieniani dwa razy tygodniowo i za kilka godzin pracy otrzymują wynagrodzenie od 1 zł. do 1.50 zł.

Powołanie Komisji Wodociągowej. Celem przeprowadzenia prac regulaminowych, związanych z wprowadzeniem w życie statutu opłat za korzystanie z wodociągu, oraz celem przeprowadzenia klasyfikacji przedsiębiorstw objętych statutowo opłatami ryczałtowemi, Rada Miejska powołała Radziecką Komisję Wodociągową, składającą się z 6-ciu radnych. Komisja ta będzie ściśle współpracowała z Wydziałem Gospodarki Miejskiej we wszystkich sprawach dotyczących Miejskiego Zakładu Wodociągowego.

Godziny urzędowania w Kasie Miejskiej. Kasy Miejskie są czynne dla wpłat codziennie od godziny 9-ej do 14-ej, dla wypłat w środy i soboty od godz. 9-ej do 14-ej.

Z życia Legjonu Młodych. W dniu 31 b. m. przyjechał do Łowicza Komendant Okręgu Warszawskiego „Legjonu Młodych", leg. Wilun Zenon serdecznie witany przez zebranych na dworcu członków Obwodu. Komendant Wilun odwiedził świetlicę gdzie zapoznał się z pracami Komendy Obwodu, służąc przytem cennemi uwagami organizacyjnemi.

Następnie Komendant Wilun był obecny na ogólnem Zebraniu Obwodu. W przemówieniu swoim skierowanem do legjonistów, scharakteryzował po-

krótce ogólną sytuację „Legjonu Młodych", wskazał na znaczny rozrost Organizacji, który przedewszystkiem zawdzięczać należy ideologji, powstałej z głębokiego wyczucia i zrozumienia rozwoju historycznego Państwa Polskiego.

„Legjon Młodych"—mówił Komendant Wiłun— pragnie przyszłe Państwo Zorganizowanej Pracy oprzeć na fundamentach trwałych.

Od nas legjonistów będzie zależało tych zamierzeń ziszczenie. Winniśmy wykuwać swoje charaktery, pracą i poświęceniem się w poczuciu słuszności naszej idei zakładać cegiełki pod nowy fundament silnego a sprawiedliwego Państwa".

Przemówienie swoje Komendant Wiłun zakończył apelem do dania tej pracy usilnej faktycznych dowodów.

Z życia Organizacji Młodzieży Pracującej w Łowiczu. W dniu 7. II. 35 r. to jest w czwartek w sali Domu Ludowego o godz. 20 ej Zarząd Ogniska „OMPu." urządza Uroczystą Akademję z okazji otwarcia Ogniska w Łowiczu. Program: część I-a 1) Zagajenie, 2) „Cele Organizacji", 3) Śpiewy. Część II-a „Porucznik Pierwszej Brygady" sztuka w 3 aktach Gozdawy Wiecheckiego, osnuta na tle walk legionowych. Ceny miejsc: zł. 1,20, 1,00 0,75, 0,50, 0,35. Kostjumy „Dom Żołnierza". Reżyserja: p. St. Komara. W antraktach orkiestra. Sala ogrzana. Czysty dochód przeznacza się na cele kulturalno-oświatowe Ogniska, Upraszamy Sz. Społeczeństwo o liczne przybycie.

Komitet Kół Rodzicielskich Państw. Gimn. w Łowiczu zawiadamia o mającym się odbyć **Dorocznym Balu Karnawałowym**, który odbędzie się w salach Gimnazjum Męskiego w dniu 16-go lutego 1935 roku. Początek o g. 21. Strój wizytowy. Wstęp 2 złote. Dla młodzieży akademickiej 1 zł. Dochód na wpisy dla niezamożnych uczennic i uczniów.

Cech Murarski, Ciesielski i Malarski w Łowiczu zawiadamia, że Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Cechu odbędzie się w dniu 9. II. 1935 roku o godz. 13 w pierwszym i 14 w drugim terminie w lokalu Tow. Rzemieślniczego w Łowiczu, ulica Mostowa 4.

O godz. 15 odbędzie się drugie Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie z następującym porządkiem dziennym: 1) zmiana statutu § 1 (zmiana nazwy Cechu na Cech mistrzów murarskich, ciesielskich i malarskich) § 14 (obniżenie składek członkowskich).

Z prac Komisji Turystycznej i Kulturalno-Oświatowej. Na dwu kolejnych posiedzeniach w dniach 22 i 26 b. m. Komisja Kulturalno-Oświatowa i Turystyczna postanowiła zająć się przedewszystkiem ożywieniem turystyki Ziemi Łowickiej. W tym celu postanowiono zorganizować kurs dla przewodników po Łowiczu i okolicy, nawiązać ścisły kontakt z biurem podróży „Orbis", opracować plan wycieczek na cały rok oraz specjalny prospekt turystyczny Ziemi Łowickiej.

Na korespondenta „Orbisu" powołano p. T. Gumińskiego, który od szeregu lat wkładał dużo wysiłku w prace związane z propagandą turystyki i organizacją muzeów łowickich.

Szczegółowo przepracowała Komisja sprawę ożywienia sezonu zimowego tak, że w najbliższej przyszłości spodziewać się należy przyjazdu większej wycieczki z Warszawy.

Równocześnie sekcja Kulturalno-Oświatowa zajęła się obszernie sprawami bibljoteki miejskiej i powołała w celu usprawnienia jej prac — Komisję Bibljoteczną, która zajmie się szczegółowo doborem książek i pism do czytelni miejskiej.

Wypadki i kradzieże.

W dniu 23 stycznia 1935 r. na szkodę gospodarza Jaska Józefa, zam. we wsi Malszycach, gminy Kompina, z zamkniętego kurnika skradzono 8 kur.

W dniu 24 stycznia 1935 r. na szkodę Stefańskiego Antoniego gospodarza, zam. we wsi Rząśno, gminy Bąków, skradziono 8 gęsi.

W dniu 25 stycznia 1936 r. na szkodę Radosa Walentego, gospodarza zam. we wsi Wikienica-Górna, gminy Bąków, skradziono 20 kur i 3 gęsi, wartości 45 zł.

W dniu 25 stycznia 1935 r. powracający z Łowicza do domu Płuska Wojciech, lat 79, mieszkaniec wsi Sierżniki, gminy Jeziorko, nagle na drodze zasłabł. Idący mieszkańcy tejże wsi zabrali na wóz chorego, który w pobliżu wsi Sierżniki zmarł. Przyczyna śmierci nieustalona.

W dniu 26 stycznia 1935 r. powracający wozem z lasu Smigiera Jan, lat 76, mieszkaniec wsi Humin, gminy Bolimów, wioząc na wozie drzewo zmarł nagle. Lekarz stwierdził śmierć naturalną.

Statut opłat wodociągowych.

Na zasadzie art. 27 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 747) wprowadza się na rzecz m. Łowicza opłatę za korzystanie z urządzeń wodociągu miejskiego według następującego statutu.

§ 1.

Przedmiot opłat stanowi woda dostarczona przez miejski zakład wodociągowy.

§ 2.

Do uiszczenia opłaty za wodę obowiązany jest każdy użytkownik mieszkania, względnie właściciel przedsiębiorstwa.

§ 3.

Celem wymiaru opłat przeprowadza się spis właścicieli mieszkań i przedsiębiorstw z uwzględnieniem ilości osób i zajmowanych ubikacyj.

§ 4.

Podstawą wymiaru dla mieszkań prywatnych będzie liczba jednostek uzyskanych z pomnożenia liczby osób, zamieszkujących dany lokal, przez ilość ubikacyj przez nie zamieszkałych. Dzieci liczy się jako osoby dorosłe.

§ 5.

Cenę jednostki uzyskanej z obliczenia § 4 ustala się na 1,80 zł. rocznie, przyczem oprócz opłaty przypadającej w myśl powyższego obliczenia stosowane będą do przedsiębiorstw przemysłowych i gospodarstw rolnych następujące opłaty ryczałtowe roczne:

a) od piekarń I kategorji	80 75 zł.	rocznie
„ II kategorji	60.50 zł.	„
„ III kategorji	30.25 zł.	„
b) od restauracyj I kategorji	45.50 zł.	„
„ II kategorji	30.25 zł.	„
c) od piwiarń i cukierni I kat.	45.50 zł.	„
„ „ II kat.	30.25 zł.	„
„ „ III kat.	20.15 zł.	„
d) od masarń I kategorji	80.75 zł.	„
„ II kategorji	60 50 zł	„
„ III kategorji	30.25 zł.	„
e) od fabryk wody sodowej i aptek	75.75 zł.	„
f) od rozlewni piwa	55.50 zł.	„
g) od gospodarstw rolnych o ile gospodarstwo to jest jedynem źródłem utrzymania rodziny dla 5 morgów, posiadających inwentarz i bezrolnych z inwentarzem	10.10 zł.	„

h) od gospodarstw rolnych ponad 5 morgów z inwentarzem żywym 20.20 zł. rocznie

W wypadku o ile gospodarstwo nie jest jedynem źródłem utrzymania, konsument płaci osobno za wodę dla gospodarstwa i osobno za wodę do użytku domowego.

Urzędy państwowe i samorządowe, przedsiębiorstwa samorządowe i prywatne, wszelkiego rodzaju instytucje prywatne, organizacje społeczne i inne t. p. objekty korzystające z wodociągu, a nie objęte ryczałtem wymiarowym punktów od a do h § 5, płacą stawki ustalone przez komisję w tym celu powołaną przez Zarząd Miasta.

Lokale opodatkowane ryczałtowo nie podlegają opłacie według § 4. Zaliczenie do kategorji opłat będzie przeprowadzone przez komisję powołaną przez Radę Miejską—i doręczone płatnikom przed wymiarem.

§ 6.

Przepisy § 4 i 5 nie mają zastosowania do tych lokali, w których założone są liczniki sprawdzone i opieczętowane przez Zarząd Miejski. W wypadkach tych oblicza się opłatę według wskazań licznika, przyjmując cenę za 1 mtr. sześcienny wody 80 groszy.

§ 7.

Do uiszczenia opłaty za wodę obowiązani są właściciele mieszkań położonych w odległości do 250 mtr. od rurociągu miejskiego oraz wszyscy ci, którym udowodniony zostanie pobór wody z wodociągu miejskiego.

Odpowiedzi Redakcji.

P. Bronisław Łagowski—Łowicz. Mamy wiele zastrzeżeń w stosunku do artykułu nadesłanego nam. Poza tem, ponieważ porusza Pan sprawy fachowe, oddaliśmy kompetentnemu specjaliście do oceny.

Do akt. Nr. Km 15/35.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łowiczu, zamieszkały w Łowiczu, ul. Mostowa Nr. 3, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 6 lutego 1935 r. od godz. 13 w Łowiczu, ul. Rynek Kilińskiego 33 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 140 worków saletry i 80 worków soli potasowej oszacowanych na łączną sumę zł. 6.660, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łowicz, dn. 28 stycznia 1935 r.

Komornik (—) *Piotr Pilichowski.*

Sprawa Józefa Garczarczyka p-ko Romanowi Markiewiczowi.

Do akt Nr. Km 80/35.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łowiczu, zamieszkały w Łowiczu, ul. Mostowa Nr. 3, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 6 lutego 1935 r. od godz. 14 w Łowiczu, ul. św. Ducha 14 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: umeblowania domowego oszacowanych na łączną sumę zł. 675, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łowicz, dn. 28 stycznia 1935 r.

Komornik: (—) *Piotr Pilichowski.*

Sprawa Wydziału Powiatowego w Miechowie p-ko Kuśmierzowi Piotrowi.

Ofiary.

Zamiast biletu na Zabawę Karnawałową Korpu-Oficerskiego 10 p. p. Ks. Ludwik Stępowski z Łowicza zł. 3.

Zamiast biletu na Czarną Kawę-Bridge—b. Wychowańców i Wychowanek Szkół Średnich Łowickich, Ks. Ludwik Stępowski zł. 3.

Redaktor: **Zygmunt Kośmider.** Redaktor odpowiedzialny: **Mgr. Stanisław Olesiak.**

Stali Korespondenci: B. Klusko-Sobykowski—Domaniewice, M. Łuczyński—Bielawy, L. Stępniak—Kiernozia, A. Grzywacz—Kompina, J. Rosiński—Gdynia.

Wydaje: **Inż. Jan Czarnowski** w im. Powiat. Komitetu Regjonalnego w Łowiczu.

Druk. K. Rybackiego w Łowiczu.